

XLIII OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA STAROŻYTNA

W roku trzechsetnym drugim od założenia Rzymu zmieniła się po raz drugi forma rządu w mieście; władza przeszła od konsulów do decemwirów, jak przedtem od królów do konsulów. Zmiana ta nie była tak widoczna, bo trwała krótko. Rządy decemwirów początkowo przyjęte z radością zanadto samowolnie sobie poczynają, a przez to tym pręcej upadły i na nowo zażądano, aby przywrócić dwom ludziom imię i władzę konsulów. Decemwirami zostali: Appiusz Klaudiusz, Tytus Genucjusz, Publiusz Sestiusz, Lucjusz Weturiusz, Gajusz Juliusz, Aulus Manliusz, Publiusz Sulpicjusz, Publiusz Kuriacjusz, Tytus Romiliusz i Spuriusz Postumiusz. Klaudiusz i Genucjusz byli wybrani konsulami na ten rok, więc w zamian za jedno stanowisko zaszczytne dano im drugie. Sestiusza mianowano decemwirem dlatego, że jako jeden z konsulów poprzedniego roku tę sprawę przedstawił senatowi wbrew swemu koledze. Do nich dodano jako najgodniejszych trzech posłów, którzy byli w Atenach, aby mieli zapłatę za tak dalekie poselstwo. Myślano też, że jako świadkowi praw obcych będą bardzo przydatni przy ustanawianiu tych nowych praw. Reszta była dla dopełnienia liczby; wybrano ich jako ludzi w podeszłym wieku, żeby niezbyt ostro sprzeciwiali się uchwałom tamtych. Z życzliwości oddał lud kierownictwo tego urzędu Appiuszowi; tak bowiem gruntownie zmienił swoje usposobienie, że stał się nagle ludowcem i na wszelki sposób starał się o względy ludu, on, który dawniej był zaciętym i srogim gnębicielem plebejuszów. Każdy z decemwirów odbywał co dziesiąty dzień sądy rozpatrujące sprawy ogółu ludności. W takim dniu jako przewodniczący sądu miał przy sobie dwunastu liktorów, a dziewięciu innych miało po jednym tylko woźnym. Wielka zgoda panował między nimi; a choć taka jednomyślność lubi nieraz dać się we znaki poddanym, wobec ludności byli bardzo sprawiedliwi. Jako dowód ich umiarkowania dość będzie przytoczyć jeden przykład: Mianowano ich z władzą nie ograniczoną prawem odwoływania się do ludu. Mimo to, gdy w domu Publiusza Sestiusza, kogoś z rodziny patrycjuszowskiej, znaleziono zakopanego trupa i przyniesiono przed zebrany lud, choć sprawa była jasna i okropna, decemwir Gajusz Juliusz pozwał Sestiusza przed sąd i wystąpił tylko jako oskarżyciel przed ludem. A przecież w sprawie tej sam mógł wystąpić jako najwyższy sędzia. Ustąpił ze swego prawa, by zmniejszając moc swej władzy cedować ją na rzecz wolności ludu. Z jednej strony więc wymierzali sprawiedliwość szybko i nieprzekupnie jakby z ust wyroczni, i to jednakowo najwyższym jak i najniższym, z drugiej zaś przykładali do pracy nad ułożeniem praw. Wśród ogromnego wyczekiwania ludzi wystawili dziesięć tablic, zwołali lud na zgromadzenie i kazali mu iść i czytać wystawione do publicznego wglądu prawo ku dobru, szczęściu i pomyślności rzeczypospolitej, ich samych i ich potomków: „Oni tak, jak to potrafiło zrobić dziesięć rozumów, zrównali prawa wszystkich obywateli, najwyższych i najniższych; rozum jednak i rada wielu ludzi jeszcze więcej znaczy: niechże więc rozważą w duszy każdy szczegół z osobna, niech o tym porozmawiają między sobą, a potem niech publicznie powiedzą, co trzeba gdzieś ująć albo dodać. Naród rzymski będzie miał prawa takie, jakie sobie jak gdyby sam ułożył za zgodą wszystkich, a nie tylko przyjmie ułożone przez kogo innego”. Gdy więc o każdym rozdziale praw wysłuchano głosów ludzkich i według tychże poprawiono je dostatecznie, przyjęto całość na komicjach centurialnych jako prawo dziesięciu tablic. Prawo to dziś jeszcze wśród niezmiernej ilości narastających potem na sobie najrozmaitszych ustaw stanowi źródło wszelkiego prawa publicznego i prywatnego. Niebawem jednak zaczęto powszechnie mówić, że brak jeszcze dwóch tablic; gdyby je dodano, to można by uważać ten jakby kodeks praw rzymskich za dokończony. Oczekiwano tego. Kiedy więc zbliżał się dzień wyborów, powstała myśl, żeby jeszcze raz wybrać decemwirów. Lud oprócz tego, że imię konsulów było mu tak zniechęcone jak królów, nie potrzebował teraz nawet opieki trybunów, gdyż decemwirowie pozwalali odwoływać się od jednego z nich do drugiego.

Pytania i polecenia:

1. Który ze znanych rzymskich historyków (opisujący dzieje Rzymu od założenia Miasta) jest autorem tego tekstu? Z jakich źródeł korzystał, pisząc swoje dzieło?
2. Na jakich ateńskich kodyfikacjach praw mogli (zdaniem autora przytoczonego tekstu) wzorować się Rzymianie?
3. Kim są wymienieni w tekście liktorowie i trybuni?
4. Co to są wymienione w tekście komicja centurialne? Jakie miały uprawnienia?
5. Na czym polegało wspomniane w tekście prawo „odwoływania się do ludu”?

XLIII OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA ŚREDNIOWIECZNA

Gdy poczuł, że (los) żąda od niego śmiertelnej powinności, poleca spisać dokumenty testamentowe. Przekazuje w nim w spadku czterem synom i to, co osiągnięte zasługami przodków, i następstwo w królestwie, wyznaczając stałe granice czterech dzielnic w ten sposób, że w rękę najstarszego miało pozostać i księstwo dzielnicy krakowskiej i władza zwierzchnia. A jeśli by spotkało go to, co ludzkie, zawsze starszeństwo i wzgląd pierworództwa miały rozstrzygać spór o następstwo. Przypominają mu piątego syna, to jest Kazimierza, który był jeszcze małym dzieckiem, dlatego nie pamiętał o nim, dlatego nie zapisał mu żadnej części testamentowej. A on im na to odrzekł: „Owszem, od dawna pamiętałem i zapisałem”. Gdy oni dziwili się, jaka to mogła być piąta część wśród czterech, ktoś, nie wiem, żartobliwie czy poważnie, wtrącił: **„Czyż nie widzicie, że dla czterech tetrarchów zrobiona jest kwadryga [stosowna] dla tetrarchii? Tak oto temu pacholęciu zapisuje się w spadku piąte koło u wozu czterokonnego [kwadrygi]”**. A gdy obwiniano ojca o sporządzenie nielitościwego testamentu rzekł: **„W źrenicy oka widzę cztery strumienie z tej lzy wypływające i nawzajem na siebie uderzające falami; niektóre z tych [strumieni] w najgwałtowniejszym wylewie nagle usychają. Ze złotego dzbana wytryska wonne źródło i koryta tych strumieni napelnia aż po wierzch wspaniałymi klejnotami**. Niech więc ustaną żale na nielitościwy testament, słuszną bowiem jest rzeczą, aby dzielnice małoletnich powierzano opiekunom, a nie małoletnim. Teraz jednak już muszę udać się tam, dokąd nikt nie wybiera się bez zbawienego wiatyku”. Przyjąwszy więc zbawienne lekarstwo, zakończył szczęśliwy dzień życia najszczęśliwszy książę, jeszcze szczęśliwszy ojciec.

Pytania i polecenia:

1. Określ autora, typ źródła, czas powstania tekstu.
2. Opisz, o jakich wydarzeniach opowiada źródło.
3. Określ, jaką sytuację opisuje symboliczny tekst, który został pogrubiony.
4. Napisz, co oznacza sformułowanie: „przyjąwszy więc zbawienne lekarstwo”?

XLIII OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA NOWOŻYTNA

[...] Uważamy za niezbite i oczywiste następujące prawdy: że wszyscy ludzie stworzeni zostali równymi sobie, że Stwórca udzielił im pewnych praw niepozbywalnych, w rzędzie których na pierwszym miejscu postawić należy prawo do życia, do wolności i do poszukiwania szczęścia; celem zapewnienia sobie tych praw ludzie ustanowili między sobą rządy, których władza wypływa ze zgody rządzonych; że ilekroć jakakolwiek forma rządów sprzeciwia się celowi, w jakim była ustanowiona, naród ma prawo zmienić ją lub znieść zupełnie i ustanowić nowy rząd na takich zasadach i na takiej organizacji władz oparty, jakie mu się wydadzą najstosowniejszymi do zabezpieczenia własnego bezpieczeństwa i pomyślności. [...]

Dzieje panowania obecnego króla Wielkiej Brytanii są jednym pasmem niesprawiedliwości i przywłaszczeń, dążących jawnie do rozciągnięcia nad tymi koloniami nieograniczonej tyranii. Na dowód tego pod bezstronny sąd świata poddajemy następujące fakty: [...]

Król odmawiał swego zezwolenia na ustawy najbardziej zbawienne i najbardziej dla dobra publicznego potrzebne.

Nie zgadzał się niejednokrotnie na uchwały ustanawiające wielkie okręgi, żądając od mieszkańców tych okręgów, aby się wyrzekli prawa posiadania swych przedstawicieli w Izbach – prawa nieocenionego dla narodu, a niebezpiecznego tylko dla tyranów.

Zwoływał ciała prawodawcze do miejsc niezwykłych, pozbawionych wszelkiej wygody i odległych od punktów, w których przechowywane były ich akta publiczne; czynił to zaś w tym jedynie celu, aby przez te wszystkie przykrości skłonić je do zgodzenia się na jego żądania.

Niejednokrotnie rozwiązywał izby reprezentantów dlatego, że te z męską wytrwałością opierały się jego zamiarom podkopania praw ludu.

Przez długi okres po rozwiązaniu Izb nie chciał zarządzać nowych wyborów. [...]

Starał się przeszkodzić zaludnieniu tych krajów, nie pozwalając wykonywania ustaw o naturalizacji cudzoziemców, nie zgadzając się na uchwalenie ustaw nowych, mających na celu zachęcenie do emigracji, tudzież podnosząc cenę i obostrzając warunki [...] nabywania własności gruntów.

Krępował wymiar sprawiedliwości, odmawiając swego zezwolenia na uchwały ustanawiające władze sądowe.

Uczynił sędziów zupełnie zależnymi od swej woli, tak pod względem sprawowania urzędów, jako i wysokości oraz wypłaty pensji.

Ustanowił mnóstwo nowych urzędów i nasłał na nasz kraj roje urzędników dla niepokojenia go i spożywania jego wytworów.

W czasie pokoju utrzymywał wojska stałe bez zezwolenia naszych Zgromadzeń [...].

Złączył się z innymi osobami dla poddania nas pod jurysdykcję nieznaną naszej konstytucji, obcą prawom naszym, udzielając sankcji uchwałom mniemanej ich władzy [...].

Pytania i polecenia:

1. Określ czas i miejsce powstania źródła oraz podaj jego nazwę.
2. Wskaż i omów idee charakterystyczne dla epoki, z której pochodzi tekst źródła.
3. Scharakteryzuj, w jaki sposób autorzy źródła pojmowali suwerenność państwa.
4. Jakie było znaczenie wprowadzenia w życie powyższego tekstu?

XLIII OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA NOWOŻYTNA

Ześmy tego doszli, że wszystkich błędów i nierządów w Rzeczypospolitej złe rady są przyczyną, które są częścią cudzoziemskie, częścią domowe, jednak oboje do jednego celu zguby praw i wolności naszych ad absolutum dominium ściągają się, skąd zasię praktyki cudzoziemskie wynikają, przetoż my chcąc im zabiegać, Rzeczpospolitą w tak szkodliwej chorobie gruntowną prezerwatywę obmyśliwać, tego po JKM potrzebujemy:

1. Naprzód, aby cudzoziemce wszystkie jako instrumenta rady, praktyk cudzoziemskich KJM odprawić i od siebie zaraz odesłać raczył, a osobliwie te osoby, które KJM przez posły nasze mianowane będą tak, żeby zwłoka albo subtelność jaka i żadna w zatrzymaniu ich miejsca nie miała.

2. Opatrzona tak świeckie jako i duchowne obojga narodu tej Korony w państwach cudzoziemcom rozdane, aby KJM za radą i zdaniem pp. senatorów do mieszkania przy sobie z tego rokосу deputowanych, indigenis de facto konferować raczył [...].

4. Przejżdżanie się tu arcyksiężnie Jejmości Starej, także arcyksiężąt, aby KJM zawściągnął i to prawem na sejmie blisko przyszłym obwarował. Że gdzie (czego Boże uchwaj), [...] aby żadnego z arcyksiężąt Ichmościów tych, [...] nikt promować nie śmiał, [...].

23. Wszystkie dochody z dóbr KJM do pp. podskarbach obojga narodu aby znoszone i oddawane były, któremi żaden inszy oprócz samych pp. podskarbach aby nie szafował, a liczby wszelakie przed nimi samymi aby czynione były. Kwoty z tych procentów ich tylko samych, a nie insze czyje, aby ważne były. A ci co przeszłych czasów temi KJM procentami szafowali, tedy ab Anno 1599 aby rachunek uczynili przed deputatami sejmowymi [...]. A to, że się w urzędy takie wtrącali, sądowi na sejmie deputowanemu, także karaniu podlegać mają. [...]

30. Jezuity, którzy iż w sprawy świeckie tak na dworze KJM jako publice wdawają się i na kazaniach swoich absolutum dominium przysładzają, prawa, wolności nasze i porządki w Rzeczypospolitej naszej naganiają i wrzucają do tumultów i do sedycyje ludzie pobudzają, aby KJM od dworu swego relegował, a na to miejsce na urząd kaznodziejski i dla spowiedzi z księżej świeckiej, którzy ordynaryjnej jurysdykcji biskupów koronnych obojga narodu podlegają, aby KJM sobie obrał. A k temu cudzoziemce tej religie będące, aby z Korony i z W. Ks. Litewskiego przed wyjściem 12 niedziel wszyscy wyprowadzili się za edyktem KJM. [...]

33. Tytułów dziedzicznych mimo szlacheckie, przy których familiae pewne, tu na te stolicę przyjechawszy JKM zastał i które przy unii inkorporowane, nie wzruszając, aby wszystkie insze nowe pod panowaniem swym wzniecone, de facto znieść i przywileje z kancelarii koronnej na nie wydane, aby kasować JKM raczył, a napotym, aby nic takiego z kancelaryi nie wychodziło [...].

64. To wszystko cokolwiek z tego rokосу podajemy, aby zaraz i na czasiech oznaczonych skutek swój istotny i rzetelny wzięło, a KJM podług opisowanych przez posły nasze i swych obietnic, aby nam nie słowami ani ofertami, ale skutkiem i rzeczą samą, bez wszelakich traktatów tym co jest ponowieniem przysięgi, stawieniem ex senatu rękojmiów i daniem przywilejów i informacyjnej tego wszystkiego z podpisem ręki swej pod pieczęciami Koronną i W. Ks. Litewskiego potwierdzić i obwarować raczył, z tym dokładem, iż gdzieżby w czym teraz i na potym dosyć temu KJM nie czynił [...].

Pytania i polecenia:

1. Określ wydarzenie, do którego odnosi się źródło.
2. Podaj główne postulaty wynikające z treści źródła.
3. Zaznaczony fragment opatrz komentarzem.
4. Jakie były następstwa wprowadzenia w życie powyższego tekstu?

XLIII OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA XIX WIEKU

„Ze względu na nasze sumienie oraz na przyjacielskie stosunki istniejące między mocarstwami a Stanami Zjednoczonymi oświadczamy, że będziemy uważać wszelkie próby rozszerzenia ich systemu na którąkolwiek część tej półkuli za niebezpieczną dla naszego spokoju i naszego bezpieczeństwa.

/.../ Polityka, jaką prowadzimy w stosunku do Europy od początku wojen, które tak długo zaprzętały tę część globu, pozostała ta sama; polegała ona na niewtrącaniu się w sprawy wewnętrzne jakiegokolwiek państwa, na uważaniu rządu de facto za rząd prawowity względem nas.

/.../ Jednakże w sprawach dotyczących tych kontynentów zmieniają się okoliczności. Jest niemożliwe, aby mocarstwa sprzymierzone chciały narzucić swój system polityczny jakiejś części tych kontynentów bez zagrożenia naszemu szczęściu i naszemu pokojowi, i nie przypuszczamy, aby nasi bracia z południa chcieliby przyjąć go z własnej woli. Nie byłoby też możliwe przez nas pozostanie w pozycji obojętnych widzów wobec interwencji, niezależnie od jej formy. Obecnie, jeżeli patrzymy na siły i środki posiadane przez Hiszpanię i nowe rządy w Ameryce Południowej, jak również na odległość, która jest między nami, widoczne jest, że Hiszpania nie zdoła ich nigdy zmusić do podporządkowania się. Prawdziwa polityka Stanów Zjednoczonych polega na pozostawieniu stron samych w nadziei, że i inne państwa obiorą ten sam kierunek polityki zagranicznej”.

Pytania i polecenia:

1. Określ rodzaj źródła i jego wartość informacyjną
2. Wskaż autorstwo i czas powstania źródła
3. Jaka koncepcja polityki została zaprezentowana w źródle?
4. Jakie wydarzenia w Ameryce Południowej przyczyniły się do powstania źródła?

XLIII OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA XX WIEKU

Zważywszy, że pokój świata i bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych oraz wszystkich państw amerykańskich zostały zagrożone wskutek zainstalowania na Kubie przez Chiny i Związek Radziecki ofensywnych baz wojskowych łącznie z bazami dla wyrzutni rakiet, których zasięg obejmuje większą część obszaru Ameryki Północnej i Południowej;

zważywszy, że wspólna uchwała Kongresu Stanów Zjednoczonych, zatwierdzona w dniu 3 października [...] roku, stwierdza, że Stany Zjednoczone są zdecydowane – przy pomocy wszelkich środków, jakie mogą okazać się konieczne, nie wyłączając użycia broni – zapobiec rozszerzeniu przez panujący na Kubie reżym marksistowsko-leninowski, przy użyciu siły lub groźby użycia siły, swej agresywnej lub wywrotowej działalności na część tej półkuli oraz że Stany Zjednoczone są zdecydowane nie dopuścić do utworzenia na Kubie bądź do wykorzystania przez ten kraj znajdującej się pod ochroną obcych wojsk bazy wojskowej, która mogłaby zagrozić bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych, oraz [...] aby nie dopuścić do tego by znajdujące się na Kubie rakiety, które mogą być wykorzystane do celów ofensywnych, mogły stać się kiedykolwiek rzeczywistą groźbą dla pokoju i bezpieczeństwa kontynentu,

wobec tego ja, John F. Kennedy, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, działając na mocy i z tytułu władzy, powierzonej mi przez konstytucję i ustawy Stanów Zjednoczonych i organu konsultatywnego Organizacji Państw Amerykańskich i mając ponadto na względzie bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych, niniejszym ogłaszam, że siły zbrojne będące pod moim dowództwem otrzymały rozkaz by uniemożliwić, począwszy od godziny 14.00 czasu Greenwich, dnia 24 października [...] r., zgodnie ze wskazówkami zawartymi w niniejszej proklamacji – dostarczanie Kubie broni ofensywnej i innych materiałów pomocniczych. [...]

Sekretarz do spraw obrony może wydać wszelkie takie zarządzenia i instrukcje, jakie uzna za konieczne, by zapewnić wykonanie tego rozkazu łącznie z ustaleniem, w rozsądnej odległości od wybrzeży Kuby, stref objętych zakazem oraz wytyczeniem szlaków.

Każdy statek lub łódź płynące w kierunku Kuby mogą być zatrzymane w celu zidentyfikowania ich bander, sprawdzenia rodzaju ładunku, wyposażenia i zapasów oraz portu przeznaczenia. [...]

Przy wykonywaniu niniejszego rozkazu nie należy używać siły, chyba w razie niepodporządkowania się poleceniom lub zarządzeniom oraz dyrektywom, które zostaną wydane później przez sekretarza do spraw obrony. [...]

Pytania i polecenia:

1. Określ rodzaj dokumentu i czas jego powstania. Jakiej nazwy używa się dla tego wydarzenia?
2. Scharakteryzuj ówczesną sytuację międzynarodową.
3. Na czym miały polegać działania strony amerykańskiej?
4. Na podstawie wiedzy własnej przedstaw, jakie decyzje każdej ze stron doprowadziły do rozwiązania tego problemu.

XLIII OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA PARLAMENTARYZMU

I

Sąd [...] składać się będzie z osób trzydziestu sześciu, to jest: z senatu dwunastu w kommissyach rządowych zasiadać niemogących, a z posłów dwudziestu czterech, którzy w równej liczbie z każdej prowincyi wybierani będą co dwa lata, sposobem w prawie o seymach przepisany. [...]

[...]

VII

Występki przeciwko narodowi, to jest te, które gwałcą publiczne narodu bezpieczeństwo, lub przynoszą pospolitą całemu narodowi szkodę, są trojakiego rodzaju: to jest: *1mo.* Występki gwałtu publicznego. *2do.* Zdrady publiczney. *3tio.* Szkody publiczney.

XIII

Nie tylko szlachcic, lecz **ktokolwiek dostateczną za sobą stawi porękę, od więzienia, lub aresztu, przed dekretem sądów [...] wolny być powinien**: wyjąwszy nadzwyczajne buntu lub spisku przypadki, w którychby sejm dla ocalenia narodu od widocznego niebezpieczeństwa osądził potrzebę więzienia, lub aresztu obwinionych osób. Wszakże jako więzienie obwinionych przed dekretem sądowym nie jest karą, lecz środkiem sprawiedliwości, tak, aby takowi więźniowie żadney nie doznawali przykrości i niewygody, szczególną mieć będą baczność ci, do których wedle prawa więzienia, i więźniowie należą. [...]

XIV

[...] jeżeliby zaś który z obwinionych żądał, a nie mógł dostać obrońcę lub patronów, naówczas sam sąd [...] wyznaczy ku pomocy i obronie obwinionego dwóch patronów z poczciwości i biegłości w prawie znanych, a od obwinionego nie excypowanych.

[...]

Pytania i polecenia

1. Określ rodzaj źródła i oceń jego wartość informacyjną.
2. O jakim sądzie mowa jest w powyższym źródle?
3. Kiedy została przeprowadzona reforma tego sądu i jaki sejm jej dokonał?
4. Na podstawie źródła wskaż, jakie prawa miał oskarżony?
5. Do jakiego przywileju nawiązuje oznaczony pogrubioną czcionką fragment źródła?